

ZŁOTY STOK - Turysta wciąż wypatrywany

Napisano dnia: 2024-11-05 09:52:13



(Inf. wł.). **Złoty Potok i strumień Trująca podczas wrześniowej powodzi nie narobiły takich szkód, jak to miało miejsce przed 27 laty. W ogóle na terenie miasta i gminy wodny żywioł tym razem okazał się mniej groźny, choć prac porządkowanych nie zabrakło. Prowadzono takie z myślą o mieszkańcach, ale i w oczekiwaniu na turystów. Ci drudzy w wielu przypadkach odwołali swoje wcześniejsze rezerwacje noclegowe.**



Dawne wapienniki w Złotym Stoku

*- Obraz przekazywany w mediach o tym, co z powodu powodzi dzieje się w Kotlinie Kłodzkiej, w rejonie Lądka i Stronia wzbudzał grozę, przy czym wskazywano na całą ziemię kłodzką. To odstraszało, zniechęcało do wybierania się w nasze strony - mówi burmistrzynie **Grażyna Orczyk**: - Nasze atrakcje turystyczne, jak kopalnia złota, miejska trasa turystyczna czy inne miejsca pozostały bezpieczne i wciąż są dostępne. Przybysze mogą pomóc odbudować po powodzi cały ten obszar, korzystając z gościnności i uprzejmości gestorów każdej bazy funkcjonującej z myślą o nich. Każdy z tych gestorów jest w stanie zagwarantować bezpieczny wypoczynek, a każda złotówka u nich pozostawiona przeloży się też na odtwarzanie infrastruktury.*

Co więc na pewno czeka na turystów w Złotym Stoku? To Centrum Kulturalno-Turystyczne "Ewangelik" z wieżą widokową oraz ukrytą w jego wnętrzu niespodzianką o nazwie SOWA. To także miejska trasa turystyczna oprowadzająca po historycznej części miasteczka, kopalnia złota, urokliwe Skalisko i park linowy, historyczne wapienniki. Tak w miasteczku i okolicy jest dostępna baza noclegowa, o której więcej można dowiedzieć się, telefonując do punktu "Informacji Turystycznej" (tel. 607 694 492).

- Wokół nas przyroda jeszcze oddaje wiele swojego kolorytu. Dzięki Markowi Janikowskiemu i Piotrowi Kurczabowi są odtwarzane trasy singletrackowe, co jest ważne dla rowerzystów. Z każdym kolejnym tygodniem szerzej otwieramy się na gości, których serdecznie zapraszam do naszej gminy - zachęca burmistrzynie G. Orczyk.

(bwb)